

Sygn. akt **I ACa 377/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Ryszard Marchwicki /spr./**

Sędziowie: **SSA Piotr Górecki**

SSA Jan Futro

Protokolant: **st.sekr.sąd. Kinga Kwiatkowska**

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniego O. J. (1) reprezentowanego przez matkę M. J.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 20 grudnia 2017 r. sygn. akt I C 259/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 5 w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego tytułem zwrotu części kosztów procesu 910,10 zł;

II. w pozostałym zakresie apelacje oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Piotr Górecki Ryszard Marchwicki Jan Futro

--	--	--

Sygn. akt I ACa 377/18

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. małoletni powód O. J. (2), reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową M. J., wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 100.000 zł wraz

z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27 maja 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz obciążenie strony pozwanej kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2017 r Sąd Okręgowy w Zielonej Górze:

1. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz małoletniego powoda O. J. kwotę 35.000 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę z odsetkami:

- ustawowymi od dnia 27 maja 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.,

- ustawowymi za opóźnienia od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

2. w pozostałej części powództwo oddalił,

3. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Zielonej Górze kwotę 1.787,60 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych,

4. odstąpił od obciążenia małoletniego powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi z roszczenia zasądzonego na jego rzecz,

5. nie obciążył małoletniego powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu Okręgowego.

W dniu 8 sierpnia 2007 r. na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej (...) z drogą gminną, w okolicach posesji nr (...), kierujący samochodem marki O. (...) – A. P. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. jadąc w stanie nietrzeźwości nie dostosował prędkości pojazdu do panujących warunków na drodze i na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze drogi, następnie do rowu melioracyjnego, gdzie uderzył w betonową konstrukcję przelotu oraz barierkę. Wskutek doznanych obrażeń śmierć na miejscu zdarzenie poniósł pasażer pojazdu E. J. oraz kierujący samochodem A. P..

W dniu 23 października 2007 r. asesor Prokuratury Rejonowej w Bolesławcu umorzył śledztwo w sprawie z uwagi na śmierć sprawcy wypadku. Zarówno kierujący pojazdem, jak i jego pasażer w chwili zdarzenia byli nietrzeźwi. U kierowcy A. P. stwierdzono 1,4% zawartości alkoholu we krwi, a u pasażera E. J. 2,6%. Spożywali oni razem alkohol przed wypadkiem.

Na mocy ugody pozasądowej zawartej w dniu 22 lutego 2008 r. strona pozwana przyznała na rzecz małoletniego powoda oraz jego matki kwotę odszkodowania w łącznej wysokości 40.000 zł.

W piśmie z dnia 30 września 2013 r. pełnomocnik reprezentujący interesy powoda wniósł o przyznanie na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 300.000 zł. Z kolei w piśmie z dnia 6 maja 2014 r. wniósł ponownie o przyznanie na jego rzecz zadośćuczynienia w wysokości 150.000 zł oraz świadczeń odszkodowawczych w wysokości 50.000 zł.

W piśmie z dnia 26 maja 2014 r. strona pozwana odmówiła realizacji roszczeń.

Małoletni powód funkcjonował we wspólnym gospodarstwie domowym rodziców. Rodzina zamieszkiwała w domu stanowiącym własność rodziców matki powoda w K.. Wraz z nimi zamieszkiwała także babcia matki powoda. Ojciec małoletniego powoda pełnił służbę żołnierza zawodowego w Ś. Po powrocie z pracy wspomagał żonę w czynnościach opiekuńczych nad synem. Małżonkowie zamierzali wykorzystać nabytą w drodze darowizny nieruchomości pod budowę domu.

Małoletni w czasie śmierci ojca miał 20 miesięcy. Jego relacje z ojcem do czasu jego śmierci tworzyły się poprzez czynności motoryczne, mimikę, gesty i były związane z czynnościami pielęgnacyjnym i opiekuńczymi oraz zabawą z dzieckiem. Na tym etapie rozwoju dopiero powstawały pierwsze przejawy więzi fizycznej i emocjonalnej dziecka z ojcem. Małoletni nie był w stanie odczuć śmierci ojca, tak jak odczuwają to starsze dzieci świadome więzi rodzinnych, nie miał poczucia jego straty, dlatego też wówczas nie zaistniały w jego psychice negatywne konsekwencje tego zdarzenia. Dopiero wraz z wiekiem i rozwojem poznawczym, w oparciu o wspomnienia bliskich dorosłych, pamiętki rodzinne, doświadczenia społeczne, utrata ojca stała się dla niego urazowa psychicznie, nieodwracalna oraz zaburzyła obraz jego rodziny i spowodowała cierpienia psychiczne. Wskutek śmierci ojca powód utracił możliwość doznawania z jego strony opieki, wsparcia i pomocy w różnorodnych formach oraz został pozbawiony udziału ojca w życiu dziecka, jego rozwoju, dorastaniu, wchodzeniu w dorosłość. Utrata ojca jest dla powoda urazem psychicznym, powoduje u niego poczucie odmienności i niepełnowartościowości w stosunku do rówieśników posiadających pełne rodziny, obniżenie samooceny, „trudne zachowania”, za którymi stoi poczucie bezsilności oraz zachwiane poczucie bezpieczeństwa o obawy dotyczące ewentualnej utraty bliskiej osoby. Z zazdrością przeżywa obecność ojców na uroczystościach, przeżywa brak jego obecności w Dniu Ojca. Ujawniał zachowania agresywne w stosunku do rówieśników, trudności w zaadaptowaniu się w nowej szkole. Biegła psycholog stwierdziła u powoda nadwrażliwość emocjonalną, skłonność do zmartwień i nadmierną czujność na bodźce przypominające uraz psychiczny związany z utratą ojca.

Od 2012 r. matka powoda pozostawała w nieformalnym związku z innym mężczyzną. Ostatecznie związek ten rozpadł się 2015 r.

Rozpad nieformalnego związku matki był sytuacją trudną emocjonalnie dla powoda. Małoletni nawiązał bliską emocjonalnie relację z partnerem matki, do którego kierował potrzeby i uczucia dotyczące nieobecnego ojca. Niespodziewane odejście mężczyzny wywołało u niego stres i poczucie opuszczenia.

Małoletni jest świadomy, że utracił ojca w wypadku. Nie zna szczegółów zdarzenia. Powód nie pamięta ojca. Wspomina go oglądając fotografie. Wspólnie z matką odwiedza grób ojca średnio 3 razy w tygodniu.

Matka małoletniego z tytułu zatrudnienia osiąga dochód rzędu 2.000 zł netto. Ponosi koszty utrzymania mieszkania w wysokości 1.800 zł. Powód pobiera rentę w wysokości 1.500 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało jedynie w części na uwzględnienie.

Strona pozwana nie kwestionowała podstawy swojej odpowiedzialności w niniejszej sprawie, a jedynie twierdziła, że wypłacona przez nią kwota w toku postępowania likwidacyjnego tytułem odszkodowania wyczerpuje w całości uzasadnione roszczenia powoda. Strona pozwana domagała się także odpowiedniego zmniejszenia ustalonej kwoty zadośćuczynienia zarzucając, że E. J. przyczynił się do swej śmierci. Według pozwanego to przyczynienie powinno być określone na 75%. W toku procesu powód nie kwestionował przyczynienia się zmarłego ojca w wymiarze 50%.

Zdaniem Sądu I Instancji przyczynienie zmarłego należy ocenić na 50%. Poszkodowanemu nie sposób zdaniem sądu przypisać przyczynienia się na poziomie 75%, albowiem byłoby ono większe niż zawinione działanie sprawcy – kierowcy pojazdu. Sąd wskazał, że stopień winy osoby spożywającej alkohol, a następnie świadomie kierującej pod jego wpływem pojazdem mechanicznym, mającej przy tym świadomość przewożenia innej osoby, której w związku z tym może wyrządzić szkodę, ocenić należy zdecydowanie ostrzej, niż samego pasażera, który godzi się na podróż z nietrzeźwym kierowcą. O ile bowiem pierwszy z nich wiedząc, że co najmniej powinien przewidywać negatywne skutki prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości nie tylko dla siebie, ale również dla innych uczestników ruchu, godzi się na to, to już jego pasażer powinien i może odpowiadać jedynie za skutki swego niewłaściwego działania w odniesieniu do jego osoby, przewidując i godząc się na to, że podróżując z nietrzeźwym kierowcą dozna szkody.

Dalej Sąd I Instancji wskazał, że w przedmiotowej sprawie, z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego przed dniem 3 sierpnia 2008 r. mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c., dokonaną art. 1 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), i podzielił pogląd, że osoba najbliższa zmarłego może domagać się zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych – prawa do życia w rodzinie, także wtedy, gdy śmierć osoby najbliższej nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Sąd wskazał, że w przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych, zdarzenie sprawcze, jakim jest śmierć człowieka, ma charakter jednorazowy. Nie oznacza to jednak, że negatywne skutki związane z utratą osoby bliskiej są zamknięte w określonych ramach czasowych i ograniczają się do ujemnych przeżyć na określoną datę, np. śmierci tej osoby. Istotne jest, kiedy krzywda ta, mająca swe źródło w śmierci osoby bliskiej, jest uświadamiana i najbardziej odczuwana, i jak długo taki stan rzeczy trwa. Jeśli osobami bliskimi zmarłego są osoby dorosłe, to z reguły krzywda związana z tym zdarzeniem jest uświadamiana przez poszkodowanych od samego początku, od momentu powzięcia wiadomości o śmierci osoby bliskiej, które już samo w sobie jest poważnym wstrząsem psychicznym. Krzywda ta jest wtedy najsilniej odczuwana także z tego względu, iż pomiędzy zmarłym i jego bliskimi istnieją trwające nierzadko wiele lat określone i to dwukierunkowe więzi rodzinne. Natomiast wraz z upływem czasu ujemne doznania osób dorosłych związane ze śmiercią osoby bliskiej ulegają naturalnemu osłabieniu (tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 28 maja 2013 r. I ACa 98/13, publ. Lex 1327574).

Według ustaleń Sądu, działanie sprawcy naruszenia, za którego odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel, było bezprawne, zaś naruszenie dobra osobistego powoda było nie tylko dotkliwe, ale również nieodwracalne. Oceniając zakres krzywdy powoda sąd podniósł, że w istocie został on pozbawiony jakichkolwiek wspomnień dotyczących ojca, jego opieki i kontaktu z nim a także jego uczestnictwa w jego procesie wychowawczym. Powód nie miał szans na nawiązanie z ojcem więzi emocjonalnej. Brak tej więzi i kontaktu z ojcem oraz poczucie pólsieroctwa będzie mu towarzyszyło przez całe życie, nie tylko w okresie dorastania, ale również wtedy, kiedy będzie już osobą dorosłą. W tych okolicznościach Sąd uznał, iż kwota 70.000 zł stanowi w tym wypadku zadośćuczynienie adekwatne do stopnia i rozmiaru krzywdy niemajątkowej poniesionej przez powoda. Jakkolwiek w początkowym okresie pólsieroctwo powoda w pewnym stopniu kompensował nowy partner jego matki, to jednak nigdy nie był to zakres pełny. Ostatecznie nieformalny związek matki powoda rozpadł się.

Okoliczność ta wywołała u małoletniego dodatkowy stres i poczucie opuszczenia. W tym miejscu należy wskazać, że oczywiście strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności za skutki rozpadu związku matki powoda, okoliczność ta nie mieści się bowiem w granicach adekwatnego związku przyczynowego ze zdarzeniem, za które strona pozwana ponosi odpowiedzialności. Powracając do okoliczności sprawy podkreślić należy, że brak świadomości powoda co do faktu śmierci ojca w momencie tego zdarzenia nie przekreśla faktu, iż powód jest i już zawsze będzie świadomy tego, że w wypadku utracił jedną z najbliższych mu osób - ojca. Brak ojca jest również źródłem stygmatyzacji w grupie rówieśniczej powoda. Nadając moc dowodową opinii biegłej T. K. należy podkreślić, że utrata ojca wywołała u powoda nadwrażliwość emocjonalną, skłonność do zmartwień i nadmierną czujność na bodźce przypominające uraz psychiczny związany z jego utratą.

Mając na uwadze fakt, że E. J. w 50% przyczynił się do swej śmierci, Sąd zgodnie z art. 362 k.c. zmniejszył należne powodowi zadośćuczynienie o 50%, zasądzając na jego rzecz kwotę 35.000 zł. W ocenie Sądu przyznana kwota zadośćuczynienia nie jest nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Jest to kwota adekwatna do tak trudnej do oszacowania krzywdy, jak śmierć najbliższej osoby i do okoliczności rozpoznawanej sprawy. W pozostałej części powództwo jako bezzasadne zatem oddalono.

Odnośnie rozstrzygnięcia od odsetkach Sąd uznał, iż strona pozwana popadła w opóźnienie w zapłacie powodowi przyznanego zadośćuczynienia co najmniej od dnia 27 maja 2014 r. Zgodnie bowiem z treścią art. 14 ust. 1 cyt. wyżej ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...)zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie. W przedmiotowej sprawie powód zgłosił pozwanemu roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 300.000 zł pismem z dnia 30 września 2013 r. Ostatnia decyzja

odmowna pozwanego w tej sprawie datowana jest na dzień 26 maja 2014 r. Stąd też Sąd przyjął, iż następnego dnia strona pozwana pozostawała w opóźnieniu w zapłacie odszkodowania i od tej daty, zgodnie z przepisem art. 455 k.c. w zw. z art. art. 481 § 1 k.c. należą się powodowi odsetki (a zatem zgodnie z żądaniem pozwu) . Należy przy tym wyjaśnić, że w toku niniejszego procesu doszło do zmiany art. 481 k.c. (ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015r. poz. 1830)). Mając na względzie art. 56 powołanej ustawy zmieniającej, Sąd orzekł w przedmiocie odsetek w następujący sposób: za okres od dnia 27 maja 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. zasądził na rzecz powoda odsetki ustawowe na podstawie przepisów dotychczasowych, a od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetki ustawowe za opóźnienie według przepisów, które weszły w życie od dnia 1 stycznia 2016 r.

O kosztach procesu należnych na rzecz pozwanego Sąd orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c.

Zastosowanie art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (zob. post. Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 r., II CZ 223/73, L.). Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczności niniejszej sprawy są tego rodzaju, że mogą zostać zakwalifikowane jako „wypadek szczególnie uzasadniony”, który pozwala nie obciążać strony przegrywającej kosztami procesu. Są to zarówno okoliczności związane z przedmiotem postępowania, jak również z osobą powoda. Należy przede wszystkim zważyć, że małoletni powód pozostaje na utrzymaniu matki, której sytuacja materialna jest trudna. Dysponuje ona rentą rodzinną syna w kwocie 1500 zł i wynagrodzeniem za pracę w kwocie 2.000 zł. Za wynajmowane mieszkanie uiszcza łącznie z mediami około 1800 zł. Nie posiada żadnych oszczędności. Charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla powoda oraz jego subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia co do zasady stanowią zdaniem Sądu „wypadek szczególnie uzasadniony”, który pozwala nie obciążać strony przegrywającej kosztami procesu.

Sąd na podstawie 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych odstąpił od ściągnięcia z zasądzanego na rzecz powoda roszczenia brakujących kosztów sądowych uznając, iż nie byłoby słuszne obciążanie tymi kosztami powoda z roszczenia mającego zrekompensować mu ból i cierpienie związane z wypadkiem. Jednocześnie Sąd na podstawie art. art. 83 ust. 2 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. obciążył pozwanego obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Zielonej Górze kwotą brakujących kosztów sądowych w wysokości 1.787,60 zł (w zakresie, w jakim pozwany przegrał sprawę tj. w 35%). Na całość tych kosztów złożyły się: opłata od pozwu 5.000 zł i 107,43 zł wydatkowane z budżetu za sporządzenie opinii uzupełniającej przez biegłą T. K..

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany w części:

1. zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienie ponad kwotę 20.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 maja 2014 r. do dnia zapłaty, tj. co do zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł wraz z odsetkami od dnia 27 maja 2014 r. do dnia zapłaty (pkt 1. wyroku),
2. nakazującej ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1.786,60 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 3, wyroku),
3. odstępującej od obciążenia małoletniego powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego (pkt 5. wyroku),

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez:

1. oddalenie powództwa w zakresie zadośćuczynienia ponad kwotę 20.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 27 maja 2014 r. do dnia zapłaty,

2. nakazania ściągnięcia od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonych kosztów sądowych w kwocie odpowiadającej procentowemu wygranu sprawy przez pozwanego,
3. stosunkowe rozdzielanie kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem I instancji (art. 100 zd. 1 KPC).

Dodatkowo pozwany wniósł o:

1. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych,
2. przeprowadzenie dowodu z dokumentów prywatnych w postaci ugód pozasądowych zawartych pomiędzy I. S. oraz H. J. a (...) SA, dotyczących roszczeń innych członków rodziny po śmierci E. J., na okoliczność ustalenia stopnia przyczynienia zmarłego przyjętego przez strony.

Pozwany zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:

a) art. 448 KC w zw. z art. 24 § 1 KC w zw. z art. 446 § 3 KC, poprzez ich błędną wykładnię prowadzącą do niewłaściwego zastosowania przejawiającego się w pominięciu przy ocenie wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 448 KC wypłaconego na rzecz powoda odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej (art. 446 § 3 KC), co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia kwoty 70.000 zł jako sumy odpowiedniej „wyjściowego” zadośćuczynienia,

b) art. 362 KC poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż zmarły ojciec powoda przyczynił się do swojej śmierci jedynie w 50 % w sytuacji, gdy znajdując się w stanie nietrzeźwości oraz spożywając wspólnie z kierowcą alkohol podjął decyzję o podróżowaniu pojazdem kierowanym przez ww. osobę, również znajdującą się w stanie nietrzeźwości,

c) art. 448 KC w zw. z art. 24 § 1 KC poprzez jego błędną wykładnię, skutkującą uznaniem, iż wyjściowa kwota 70.000 zł stanowi „odpowiednią” sumę zadośćuczynienia za krzywdę, która stała się udziałem powoda w związku ze śmiercią ojca w sytuacji, gdy zdarzenie to miało miejsce ponad 10 lat temu, nadto zaś powód w chwili zdarzenia miał zaledwie 20 miesięcy i nie odczuł zwyczajnej żałoby związanej ze śmiercią ojca oraz nie przeżywał świadomie śmierci ojca;

2. naruszenie przepisu art. 102 KPC poprzez jego błędne zastosowanie i w konsekwencji odstąpienia od rozliczenia kosztów procesu w oparciu o zasadę

odpowiedzialności za wynik sprawy, pomimo przegrania przez powoda sprawy w

65 %, z uwagi na występujące szczególne okoliczności związane z przedmiotem

postępowania jak również osobą powoda.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja pozwanego okazała się częściowo uzasadniona jedynie w zakresie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny w całości akceptuje ustalenia faktyczne sądu I instancji oraz aprobuje wnioski i ustalenia prawne Sądu Okręgowego.

Odnosząc się do zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z poglądem prezentowanym w judykaturze zmiana przez Sąd II instancji zasądzonych zadośćuczynienia możliwa jest tylko wtedy, gdy przy

uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie - rażąco wygórowane albo rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356). Wynika to z okoliczności, że ze względu na istotę krzywdy nigdy nie da się jej wyliczyć w sposób ścisły, a sąd ustala "odpowiednią sumę" zadośćuczynienia, która wynika z rozmiaru krzywdy i jej konsekwencji.

Wskazać należy, że podstawową funkcją zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna, co oznacza, że kwota pieniężna przyznana poszkodowanemu ma w pełni lub w możliwym stopniu zrekompensować (naprawić, wyrównać) wyrządzoną mu krzywdę (np. orzeczenie SN z dnia 9 stycznia 1937 r., C.II. 1667/36, Zb.Orz. 1938, nr 2, poz. 51; wyrok SN z dnia 15 lipca 1977 r., IV CR 266/77, LEX nr 7966; wyrok SN z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, LEX nr 8087; wyrok SN z dnia 18 kwietnia 1978 r., IV CR 99/78, LEX nr 8095; wyrok SN z dnia 22 maja 1980 r., II CR 131/80, OSNCP 1980, nr 11, poz. 223; wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85, LEX nr 8713; wyrok SN z dnia 12 grudnia 1985 r., I CR 422/85, niepubl.; uchwała SN z dnia 11 września 1991 r., III CZP 78/91, Biul. SN 1991, nr 9, s. 11; wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40; wyrok SN z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 175, z glosami M. Nesterowicza, OSP 2007, z. 1, poz. 11, i J. Matys, M. Praw. 2008, nr 2, s. 99; wyrok SN z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 364/12, OSP 2014, z. 2, poz. 16, z glosami K. Bączyk-Rozwadowskiej i M. Nesterowicza, PS 2014, nr 3, s. 113).

Przepisy kodeksu cywilnego nie normują kryteriów, które należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Ustawodawca pozostawił sądowi w tym zakresie stosunkowo dużą swobodę, dając mu prawo do zasądzania tytułem zadośćuczynienia odpowiedniej sumy.

Przy ocenie, jaka suma tytułem zadośćuczynienia będzie in casu odpowiednia, powinno się brać pod uwagę nie tylko czynniki obiektywne, z reguły uwzględniane przez sądy (np. długotrwałość cierpień, okres hospitalizacji lub rehabilitacji), ale także czynniki indywidualne, istniejące po stronie konkretnego poszkodowanego (a więc np. jego stan zdrowia przed zdarzeniem i wpływ doznanej szkody na dalsze leczenie, plany życiowe itd.; wiek poszkodowanego, rodzaj wykonywanej pracy, perspektywy na przyszłość, podatność na niektóre urazy, predyspozycje psychiczne). Takie podejście najszerzej realizuje zasadę pełnej kompensacji.

Oceniając pod tym kątem przedmiotową sprawę należy w całości podzielić argumentację sądu I instancji co do skali i rodzaju cierpień, sytuacji małoletniego po utracie ojca w tak młodym wieku i w konsekwencji uznać, że przyjęta kwota 70.000 zł (35.000 zł przy przyjęciu 50% przyczynienia) nie może być uznana za rażąco wygórowaną.

Nie ma, zdaniem Sądu Apelacyjnego, podstaw do obniżenia w/w zadośćuczynienia z tego powodu, że małoletni w chwili zdarzenia miał zaledwie 20 miesięcy i nie odczuł zwyczajnej żałoby związanej ze śmiercią ojca oraz nie przeżywał świadomości śmierci ojca;

Zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej ma bowiem obejmować wszystkie skutki niematerialne zarówno te które powstały w chwili zdarzenia, jak i te powstałe w przyszłości. Niewątpliwie powód z racji wieku w chwili śmierci ojca nie przeżywał jej w pełni świadomości. Niemniej z czasem jego trauma związana z brakiem ojca się powiększała. Powód w istocie został pozbawiony jakichkolwiek wspomnień dotyczących ojca, jego opieki i kontaktu z nim a także jego uczestnictwa w jego procesie wychowawczym. Nie miał szans na nawiązanie z ojcem więzi emocjonalnej. Brak tej więzi i kontaktu z ojcem oraz poczucie pólsieroctwa będzie mu towarzyszyło przez całe życie, nie tylko w okresie dorostania, ale również wtedy, kiedy będzie już osobą dorosłą.

Sąd Apelacyjny nie podziela również twierdzeń pozwanej dotyczących uwzględnienia przy zasądzeniu zadośćuczynienia, wypłaconego stosownego odszkodowania na etapie postępowania likwidacyjnego. Wypłacone świadczenie z art. 446 § 3 k.c. było świadczeniem zupełnie odmiennym aniżeli zadośćuczynienie, opiera się na innej podstawie prawnej oraz posiada inny zakres zastosowania.

Co prawda jak słusznie przyjmuje się w orzecznictwie znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują

na ich sytuację materialną (por. wyrok SN z dnia 30.06.2004r. IV CK 445/03, uzasadnienie uchwały SN z dnia 7.11.2012r. ii! CZP 67/12). Z powyższego wynika, że dotychczas wypłacona powodowi kwota z tego tytułu stanowiła wprawdzie w pierwszej kolejności odszkodowanie odnoszące się do pogorszenia ich sytuacji materialnej, to jednak w ten sposób rekompensowano również pośrednio doznaną przez powoda krzywdę, w postaci bólu i osamotnienia, utraty możliwości pomocy i wsparcia ze strony bliskiego członka rodziny. To jednak należy zwrócić uwagę, że stosowne odszkodowanie z art. 446§ 3 k.c. rekompensowało w zdecydowanym zakresie szkodę majątkową, zaś zadośćuczynienie rozumiane jako rekompensatę krzywdy w zdecydowanie mniejszym stopniu. Powodowi przysługuje prawo zarówno do otrzymania środków pieniężnych z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci ojca, jak i prawo rekompensaty krzywdy niemajątkowej, tj. cierpień związanych ze stratą E. J.. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r, (...), LEK nr (...)). A więc fakt, że w roku 2011 wypłacono na podstawie art. 446§ 3 k.c. stosowne odszkodowanie nie może w znaczący sposób wpłynąć na wysokość zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzona kwota obejmuje również ten fakt w sposób wystraszający.

Nieuzasadniony jest również zarzut błędnego przyjęcia przez sąd % przyczynienia się zmarłego do szkody.

Nie ma możliwości ścisłego określenia kryteriów, na podstawie których można ustalić zakres zmniejszenia należnego poszkodowanemu odszkodowania, ale z pewnością są nimi wszelkie okoliczności sprawy. Pozwala to na pewną swobodę w zakresie kształtowania obowiązku odszkodowawczego z uwzględnieniem takich okoliczności, jak stopień przyczynienia się rozpatrywany wyłącznie kauzalnie, porównanie winy obu stron, porównanie ciężaru i roli naruszenia przez strony obowiązujących reguł postępowania.

W postępowaniu I instancyjnym pozwany twierdził, że stopień przyczynienia się E. J. do powstałej szkody wynosi co najmniej 75%, a w postępowaniu apelacyjnym twierdził, iż wynosi on przynajmniej 60%. Zauważyć jednak należy, iż ocena, czy poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, jest oceną prawną, opartą na przepisach art. 362 k.c., a nie ustaleniem faktycznym. Stosowanie prawa materialnego należy do sądu i nie jest zależne od twierdzeń stron, czy dany przepis ma mieć zastosowanie oraz jak należy dokonywać jego wykładni.

Nie ulega wątpliwości, że osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu alkoholu, przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem. Spożywanie napoju alkoholowego z takim kierowcą przed jazdą uważać należy za znaczne przyczynienie się do powstania szkody (art. 362 k.c.). Podobny pogląd co do procenta odpowiedzialności w takiej samej sytuacji wyraził SA w W. w wyroku Apelacyjnego w W. z dnia 15 lutego 2018 r. V ACa 892/17 stwierdzając w uzasadnieniu, że: "w okolicznościach rozpoznawanej sprawy należy uznać, że przyczynił się w 50% do powstania szkody. Zachowanie poszkodowanego cechuje bowiem bardzo wysoki stopień naganności, ponieważ nie tylko nie podjął on działań w celu zapobiegnięcia prowadzeniu pojazdu przez kierującego, znajdującego się w stanie nietrzeźwości, lecz - po uprzednim wspólnym spożywaniu alkoholu - zgodził się na wspólną jazdę, stwarzając w ten sposób dla siebie bardzo istotne niebezpieczeństwo. Okolicznością obciążającą powoda była również świadomość skutków, jakie niesie za sobą prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, związana z tym, że jako osoba w chwili wypadku dorosła posiadała świadomość nie tylko naganności takiego zachowania, ale także rodzaju zagrożeń z niego wynikających."

Należy więc stwierdzić, że przyjęcie przez Sąd I Instancji 50% przyczynienia się jest prawidłowe. Podzielić należy pogląd sądu, że stopień winy osoby spożywającej alkohol, a następnie świadomie kierującej pod jego wpływem pojazdem mechanicznym, mającej przy tym świadomość przewożenia innej osoby, której w związku z tym może wyrządzić szkodę, ocenić należy zdecydowanie ostrzej, niż samego pasażera, który godzi się na podróż z nietrzeźwym kierowcą. O ile bowiem pierwszy z nich wiedząc, że co najmniej powinien przewidywać negatywne skutki prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości nie tylko dla siebie, ale również dla innych uczestników ruchu, godzi się na to, to już jego pasażer powinien i może odpowiadać jedynie za skutki swego niewłaściwego działania w odniesieniu do jego osoby, przewidując i godząc się na to, że podróżując z nietrzeźwym kierowcą dozna szkody.

Nie można więc E. J. pasażerowi pojazdu przypisywać winy za spowodowanie wypadku w zakresie wyższym niż samego kierującego.

Częściowo zasadny okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. poprzez błędne odstąpienie od obciążania powoda poniesionymi kosztami postępowania w części w jakiej przegrał on sprawę w pierwszej instancji.

Powód poniósł koszty w wysokości 4.117 zł (wynagrodzenie pełnomocnika 3.617 zł + 500 zł wykorzystania zaliczka na biegłego) . Pozwany natomiast poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 3.617 zł . Łącznie więc koszty poniesione przez obie strony wyniosły 7.734 zł .

Pozwany wygrał sprawę w 65% , a powód w 35% , a więc pozwany powinien ponieść koszty w wysokości 2.706 zł . , a poniósł w kwocie 3.617 zł . W związku z tym powód powinien zwrócić pozwanemu 910,10 zł tytułem poniesionych kosztów postępowania za I instancje .

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie I i II wyroku.

O kosztach postępowania za instancje odwoławczą Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. , art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności adwokackie. (Dz.U z 2015 r poz.1800).

Przy czym Sąd Apelacyjny w wyniku omyłki błędnie przyznał pełnomocnikowi powoda zamiast kwoty 2.700 zł co wynika z powołanych wyżej przepisów kwotę 1.800 zł.

Piotr Górecki Ryszard Marchwicki Jan Futro